

EUGENIUSZ KUNZE

## KARALNE POSTACIE PRZYGOTOWANIA PRZESTĘPSTWA W POLSKIM PRAWIE KARNYM

Przygotowanie, jako forma popełnienia przestępstwa, zachodzi wtedy, „gdy sprawca w celu popełnienia przestępstwa nabywa lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania lub też podejmuje inne podobne czynności, mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio ku dokonaniu, albo wchodzi w porozumienie z inną osobą celem popełnienia przestępstwa” (art. 14 § 1 k.k.). Powyższe sformułowanie daje podstawę do wyróżnienia następujących postaci przygotowania: 1) nabycie środków, 2) przysposobienie środków, 3) zbieranie informacji, 4) sporządzenie planu działania, 5) podjęcie innych podobnych czynności, 6) wejście w porozumienie z inną osobą. Stąd też samo przygotowanie zaliczyć można do klasy przestępstw wieloodmianowych, tj. określonych alternatywnie zbudowanym zestawem znamion.

Przypatrzmy się nieco bliżej tym postaciom.

ad 1. W literaturze przedmiotu — zwłaszcza na tle przepisów o paserstwie — dominuje słuszny pogląd, że „nabywanie” dotyczy stosunku między dwoma osobami, który obejmuje przejście władztwa nad rzeczą za obopólną zgodą<sup>1</sup>. Inne natomiast zapatrywanie reprezentują A. Barciński i M. Filar, którzy uważają, że użyte w art. 14 § 1 k.k. pojęcie „nabycia środków” rozumieć należy szeroko, jako wszelkie formy wejścia we władanie określonymi przedmiotami (np. kupno, ale też i kradzież)<sup>2</sup>. Nie sądzę, by zapatrywanie to zasługiwało na aprobatę. Po pierwsze

<sup>1</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 422; O. Chybiński, *Paserstwo w polskim prawie karnym*, Warszawa 1962, s. 42; W. Gutekunst, w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne. Część szczególna*, Wrocław—Warszawa 1980, s. 355; J. Jamont, E. Rappaport, *Kodeks karny r. 1932. Część szczególna*, Warszawa 1932, s. 174; D. Pieńska, w: *Prawo karne. Część szczególna*, pod red. L. Lernella i A. Krukowskiego, Warszawa 1969, s. 115; E. Pływaczewski, *Przestępstwo paserstwa w ustawodawstwie polskim*, Toruń 1986, s. 78 i n.

<sup>2</sup> A. Barciński, *Przygotowanie do przestępstwa sabotażu*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1981, nr 1, s. 32; M. Filar, w: *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, pod red. A. Marka, Warszawa 1986, s. 146; por. też W. Świda, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 729.

dlatego, że art. 14 § 1 k.k. mówi o „nabyciu”, a nie o „uzyskaniu” środków, a po drugie dlatego, że w podanym przepisie przeciwstawia się czynność nabycia „innej podobnej” czynności. Jeśli więc zważyć, że przygotowanie może polegać nie tylko na nabyciu środków, ale także na podjęciu innej podobnej do nabycia czynności, to nie powinno ulegać wątpliwości, że „nabywanie” jest pojęciem o wyraźnie ograniczonym zakresie znaczeniowym. A jeżeli tak, to przyjęć należy, że „nabycie” oznacza czynność, z mocy której: 1) dotychczasowy właściciel przenosi na sprawcę własność środka, 2) dotychczasowy posiadacz przenosi na sprawcę samo tylko władztwo nad środkiem<sup>3</sup>. Krótko mówiąc — nabycie oznacza przejście własności (posiadania) za obopólną zgodą zainteresowanych.

ad 2. Wyraz „przysposabia” jest wyrazem mowy potocznej. W tym zaś znaczeniu „przysposobić” to tyle, co 1) „uczynić odpowiednim, stosownym do czegoś; przystosować, przygotować do użytku”, 2) „wyszkolić, wykształcić w czymś; uczynić kogoś zdatnym do czegoś”<sup>4</sup>. A zatem „przysposobienie” jest takim działaniem, które uzdatnia określony środek do popełnienia przyszłego przestępstwa<sup>5</sup>. Tytułem przykładu można tu wymienić: domieszanie trucizny do napoju, wytresowanie psa, nadanie dokumentowi innej od poprzedniej treści.

Należy jeszcze nadmienić, że „środkiem” jest to, czym sprawca zamierza osiągnąć pożądany rezultat<sup>6</sup>. Niewątpliwie zakres pojęcia „środek” przestępstwa jest o wiele szerszy od zakresu pojęć „narzędzie” i „przedmiot” przestępstwa. Narzędziami lub innymi przedmiotami przestępstwa są rzeczy, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Natomiast środkiem przestępstwa, co trafnie podnosi K. Daszkiewicz, nie musi być rzecz; może to być np. fałszywa wiadomość albo nieprawdziwy zarzut<sup>7</sup>. W tym ujęciu każde narzędzie (przedmiot) przestępstwa jest z istoty swej środkiem przestępstwa, ale nie każdy środek jest narzędziem (przedmiotem) przestępstwa.

<sup>3</sup> Na temat treści, zakresu i wykonywania własności (posiadania) por. np. J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 1979, s. 39 i n.; Z. K. Nowakowski, *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1980, s. 22, 233 i n.; W. Czachórski, *Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego*, Nowe Prawo 1957, nr 5; S. Kołodziejski, *Istota, treść i rodzaje posiadania*, Palestra 1966, nr 6.

<sup>4</sup> *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1979, t. II, s. 1058; *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1965, t. VII, s. 629.

<sup>5</sup> Por. także A. Barciński, *Przygotowanie do przestępstwa*, s. 32; M. Filar, w: *Prawo karne*, s. 146.

<sup>6</sup> Szerzej na temat pojęcia „środka przestępstwa” por. T. Hanausek, *Przemoc jako forma działania przestępczego*, Kraków 1966, s. 94; W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, Warszawa 1922, t. III, s. 74; S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 316; W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 438.

<sup>7</sup> K. Daszkiewicz, *Przestępstwo z premedytacją*, Warszawa 1968, s. 178.

ad 3. W nauce prawa karnego podnosi się, że „zbieranie” nacechowane jest dynamizmem i charakteryzuje się ciągłością, powtarzalnością dokonywanych czynności<sup>8</sup>. Słusznie też przyjmuje się, że „informacja” jest procesem, za którego pomocą jeden podmiot przenosi określoną treść intelektualną, wymagane pensum wiedzy, na inny podmiot<sup>9</sup>. Ścisłej mówiąc, informacja ma usunąć lub zmniejszyć stopień niewiedzy o otoczeniu, a dalej — umożliwić sprawcy sprawniejszy sposób przeprowadzenia zamierzonego przestępstwa. Toteż można stwierdzić, że „zbieranie informacji” oznacza te czynności, w następstwie których sprawca dąży do rozszerzenia swojego zakresu wiedzy i uzyskuje to.

ad 4. „Planowanie przestępstwa — pisze K. Daszkiewicz — jest planowaniem określonego ludzkiego działania”<sup>10</sup>. Rozważając więc plan działania przestępnego należy sięgnąć do innych dyscyplin naukowych, zwłaszcza do prakseologii, która plan działania ujmuje jako wytyczne postępowania dotyczące możliwego w przyszłości doboru i układu czynności zjednoczonych wspólnym celem<sup>4</sup>. Za plan działania przestępnego uznajemy zatem opis przyjęty w charakterze wytycznych przyszłego postępowania, dotyczący doboru i układu czynności zjednoczonych celem popełnienia zamierzonego przestępstwa. Plan ten powinien być przede wszystkim celowy, tzn. powinien sprzyjać popełnieniu w przyszłości określonego przestępstwa. Może on zawierać wytyczne dotyczące np. doboru środka, powołania współsprawcy lub wyznaczenia miejsca akcji. Może też zawierać elementy programu, czyli podawać kolejność podjęcia poszczególnych czynności, ustalać terminy rozpoczęcia i zakończenia akcji przestępnej.

Ani obmyślenie planu, ani też jego „ułożenie sobie w głowie” nie jest jeszcze sporządzeniem planu. Będzie nim dopiero nadanie mu postaci dostrzegalnej dla osób trzecich<sup>12</sup>. Inaczej mówiąc — sporządzanie to tworzenie planu rozumianego jako wykres lub tekst, czyli tworzenie naocznego i namacalnego wzorca przyszłego działania przestępnego.

ad 5. Ze sformułowania „inne podobne czynności” wynika — po pierwsze — że opis czynności przygotowawczych nie jest wyczerpujący, a po drugie — że rozszerzenie kręgu czynności przygotowawczych nie może przekroczyć granicy podobieństwa do czynności *explicite*; wymienionych.

<sup>8</sup> Por. np. H. Popławski, *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*, Warszawa 1983, s. 69.

<sup>9</sup> Z, Mirgos, Głosa do wyroku SN z 17 VIII 1979 r. (Rs. 4/79), *Nowe Prawo* 1980, nr 7-8, s. 251.

<sup>10</sup> K. Daszkiewicz, *Przestępstwo*, s. 151.

<sup>11</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 81; tenże, *Wybór pism. Myśli o działaniu*, t. I, Warszawa 1957, s. 646 i n.; por. też T. Pszczołowski, *Zasady sprawnego działania*, Warszawa 1982, s. 204.

<sup>12</sup> M. Filar, w: *Prawo karne*, s. 146; K. Mioduski, w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 61.

Interpretacja wyrazu „inne” nie nastęrcza trudności. Wyraz ten kryje w sobie element negatywny, bo znaczy tyle, co nie te czynności, które przykładowo wymienia art. 14 § 1 k.k.

Powstaje natomiast pytanie podstawowe, jak należy rozumieć „podobieństwo” między czynnościami. „Dla zrozumienia istoty tego podobieństwa — pisze A. Krukowski — wątpliwa wydaje się przydatność art. 120 § 2 k.k., wyjaśniającego sens pojęcia »przestępstw podobnych«, inna bowiem jest funkcja (i *ratio legis*) tego przepisu; lepiej więc posłużyć się słownikowym znaczeniem wyrazu »podobny«”<sup>13</sup>. W. Wolter zaś podkreślał, że w naukach humanistycznych trudno zdefiniować podobieństwo za pomocą jakiejś w pełni sprawnej formuły; trzeba się tu zdać raczej na intuicję<sup>14</sup>. Podzielając te poglądy, wyraz „podobne” pojmować będziemy tak, jak to podają słowniki języka polskiego. W tym zaś znaczeniu „podobny” to tyle, co „mający pewne cechy zbieżne, prawie identyczne z czymś, z kimś; zbliżony do kogoś wyglądem, przypominający kogoś”<sup>15</sup>. O podobnej czynności możemy więc mówić wtedy, gdy jakaś czynność ma pewne cechy zbieżne, prawie identyczne z nabyciem lub przysposobieniem środka, zbieraniem informacji lub sporządzeniem planu działania. Uzasadnia to twierdzenie, że podobieństwo między czynnościami opiera się na więzi przedmiotowej, której podstawą jest sposób działania sprawcy.

Czynności podobne do tych, które przykładowo wymienia art. 14 § 1 k.k., mogą być talk różnorodne, że trudno dokonać ich pełnego przeglądu. Na niektóre z nich należy jednak zwrócić uwagę, chociażby tylko dla ilustracji szerokości ich wachlarza. Spośród czynności podobnych do nabycia środka można przykładowo wymienić jego uzyskanie drogą kradzieży. Cechą wspólną kradzieży i nabycia jest uzyskanie władztwa nad środkiem. Różnica zaś polega na tym, że w przypadku kradzieży sprawca uzyskuje to władztwo przez akt jednostronny, czyli bez zgody dotychczasowego właściciela (posiadacza), a w przypadku nabycia uzyskuje własność (posiadanie) na podstawie umowy. Jako przykład czynności podobnej do przysposobienia środka można wymienić jego skonstruowanie. W obu razach sprawca oddziałuje na określony materiał. O ile jednak w razie przysposobienia środek zostaje uzdatniony, o tyle w razie skonstruowania zostaje on wytworzony. Wreszcie przykładem czynności podobnej do zbierania informacji może być zasięganie rady, a przez czynność podobną do sporządzania planu działania można też rozumieć omawianie sposobu przyszłego postępowania.

<sup>13</sup> A. Krukowski, *Odstąpienie od przygotowania w kodeksie karnym*, Palestra 1972, nr 3, s. 14; por. też A. Gubiński, *Zasady prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 73.

<sup>14</sup> K. Buchała, W. Wolter, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r. — Część pierwsza, ogólna*, z. 1, Kraków 1970, s. 238.

<sup>15</sup> *Mały słownik języka polskiego*, pod red. S. Skorupki, H. Auderskiej i Z. Łempickiej, Warszawa 1969, s. 581; *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. II, s. 740.

ad 6. „Wejście w porozumienie” polega na wzajemnym ujawnieniu i uzgodnieniu zamiaru przestępnego oraz na powzięciu decyzji w przedmiocie popełnienia przestępstwa przez dwie lub więcej osób<sup>16</sup>. Trzeba przy tym pamiętać, że: 1) wejście w porozumienie nie jest jednoznaczne z porozumiewaniem się, 2) wchodzi w porozumienie nie tylko ten, kto uczestniczy w jego zawarciu, ale także ten, kto przystępuje do istniejącego już porozumienia, 3) wejście w porozumienie nie wymaga żadnej szczególnej formy, 4) porozumienie jako postać przygotowania musi być porozumieniem uprzednim, czyli poprzedzającym popełnienie zamierzonego przestępstwa, 5) porozumienie może być mniej lub bardziej dokładne, 6) porozumienie może mieć na celu popełnienie jednego lub kilku konkretnie określonych przestępstw.

W końcu tej części rozważań należy jeszcze zauważyć, że przygotowanie w postaci personalnej, w przeciwieństwie do przygotowania w postaciach wyżej wymienionych w punktach 1-5, nie musi stwarzać warunków do finalizacji przestępnego przedsięwzięcia. Wynika to z treści art. 14 § 1 k.k., który najpierw mówi o czynnościach mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio ku dokonaniu, a dopiero później — niejako w uzupełnieniu — o wejściu w porozumienie.

Należy też podkreślić, że przygotowanie jest przestępstwem kierunkowym, czyli przestępstwem o szczególnej stronie podmiotowej, tj. takim przestępstwem, do którego znamion wchodzi określony cel działania — cel popełnienia przestępstwa, którym kieruje się sprawca. A zatem decydujące tu jest nie to, że sprawca podejmuje określone czynności, ale to, że czyni to w celu popełnienia przyszłego przestępstwa. A jeżeli tak, to stwierdzić należy, że warunkiem koniecznym karalnego przygotowania jest działanie umyślne i to wyłącznie w tej postaci umyślności, którą określa się zamiarem bezpośrednim. Oznacza to, że sprawca musi „chcieć” czynić przygotowania, a nadto musi działać w celu popełnienia przestępstwa. Rzecz jasna, ta „chęć” musi łączyć się ze świadomością. Tak więc, realizując znamiona przygotowania w postaciach wyżej wymienionych w punktach 1-5, sprawca musi mieć świadomość tego, że: 1) nabywa lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania, podejmuje inne podobne czynności, mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio ku dokonaniu; 2) czyni to w celu popełnienia przestępstwa. Realizując zaś znamiona przygotowania w postaci personalnej, sprawca musi mieć świadomość, że: 1) wchodzi w porozumienie z inną osobą; 2) czyni to w celu popełnienia przestępstwa.

W polskim prawie karnym regułą jest bezkarność czynności przygoto-

<sup>16</sup> Por. też I. Andrejew, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 89; M. Filar, w: *Prawo karne*, s. 146; L. Lernell, *Wykład prawa karnego. Część ogólna*, Warszawa 1969, t. I, s. 186; W. Świda, *Prawo karne*, s. 222.

wawczych. Przyjęcie tej reguły uzasadnia się w szczególności tym, że: 1) wobec oddalenia od właściwej akcji wykonawczej przygotowanie nie stanowi jeszcze realnego zagrożenia dla dóbr chronionych prawem, czyli kryje w sobie znacznie mniejsze zagrożenie niż usiłowanie (dokonanie) przestępstwa; 2) trudno jest na ogół ustalić przestępny charakter przygotowania, zwłaszcza gdy środki mogą służyć zarówno celom przestępnym, jak i nieprzestępnym<sup>17</sup>.

Niekiedy jednak ustawodawca nie może pozostać obojętny wobec zagrożenia, jakie niesie już samo przygotowanie niektórych przestępstw. Właśnie wtedy, w miejsce reguły bezkarności, wprowadza zasadę ograniczonej karalności przygotowania. O tej zasadzie mówi art. 14 § 2 k.k., który stanowi, że przygotowanie jest karalne jedynie wtedy, gdy ustawa tak stanowi<sup>18</sup>. Z treści tego przepisu wynika, że karalność przygotowania jest wyjątkowa oraz że dla karalności przygotowania konieczna jest odrębna norma prawna.

Co uzasadnia tę karalność? W literaturze z zakresu prawa karnego dominuje obiektywistyczny pogląd, który przyjmuje, że karalność przygotowania uzasadnia przede wszystkim szczególne niebezpieczeństwo społeczne niektórych przestępstw<sup>19</sup>. Odmienne zaś zapatrywanie, zwane subiektywistycznym, reprezentuje M. Szerer, który uważa, że karalność przygotowania ma swe uzasadnienie jedynie w niebezpieczności człowieka — niebezpieczności czynnie jakoś zadokumentowanej<sup>20</sup>. Takie uzasadnienie karalności budzi zastrzeżenia, a to dlatego, że w systemie polskie-

<sup>17</sup> Por. np. K. Buchała, w: *System prawa karnego*, pod red. I. Andrejewa, L. Kubickiego i J. Waszczyńskiego, t. IV — *O przestępstwach w szczególności* — cz. 1, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1985, s. 251; C. Gofroń, w: *Prawo karne. Część ogólna*, pod red. C. Gofronia, Lublin 1976, s. 196; L. Lernell, *Wykład prawa karnego*, s. 184; W. Świda, *Prawo karne*, s. 215; H. H. Jescheck, *Lehrbuch des Strafrechts. Allgemeiner Teil*, Berlin 1978, p. 423; L. Jovanović, *Krivično pravo, Opšti deo*. Beograd 1978, s. 146; A. Schönke, H. Schröder, *Strafgesetzbuch. Kommentar*, München 1985, s. 277.

<sup>18</sup> W ujęciu karalności przygotowania ustawodawstwa innych państw nie są jednolite. Kodeksy karne, które określają czynności przygotowawcze w części ogólnej, podzielić można na dwie grupy. Do pierwszej zaliczyć należy te, które przyjęły ogólną zasadę karalności przygotowania (np. k.k. Czechosłowacji z 1961 r. — § 7; k.k. RSFRR z 1960 r. — art. 15), do drugiej te, wedle których przygotowanie jest karalne tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie (np.: k.k. Bułgarii z 1968 r. — art. 17 ust. 2; k.k. Etiopii z 1957 r. — art. 26; k.k. Jugosławii z 1976 r. — art. 18 ust. 1 k.k. Szwecji z 1965 r., § 2 rozdz. XXII).

<sup>19</sup> Por. np. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 405; A. Gubiński, *Zasady prawa karnego*, s. 75-76; J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 235; W. Świda, *Prawo karne*, s. 215; por. też H. H. Jescheck, *Lehrbuch*, s. 423 - 424; N. F. Kuźniecowa, *Otwietstwiennost za prigotowlenije k prestupleniju i pokuszenije na prestuplenije po sowietskomu ugołownomu prawu*, Moskwa 1958, s. 74; I. S. Tiszkievicz, *Prigotowlenije i pokuszenije po sowietskomu ugołownomu prawu*, Moskwa 1958, s. 85.

<sup>20</sup> M. Szerer, *Karanie a humanizm*, Warszawa 1964, s. 79 - 80.

go prawa karnego, opierającego się na społecznym niebezpieczeństwie czynu, powodu interwencji karnej szukać należy w ujemnej treści przyszłego czynu, a nie we właściwościach sprawcy. Niebezpieczeństwo sprawcy może stanowić jedynie instrument oceny przy wymiarze kary lub przy stosowaniu innych środków resocjalizacji.

Polski kodeks karny przewiduje karalność przygotowania w nielicznych przypadkach. Do przestępstw, których przygotowanie jest karalne w każdej z wyżej omówionych postaci, kodeks zalicza:

1. W rozdziale XIX o przestępstwach przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Państwa (art. 128 § 1 k.k.):

- zdradę ojczyzny (art. 122),
- zamach stanu (art. 123),
- szpiegostwo (art. 124 § 1 i 2),
- zamach terrorystyczny (art. 126 § 1),
- sabotaż (art. 127).

2. W rozdziale XX o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym (art. 142 k.k.):

- sprowadzenie zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach (art. 136 § 1),
- sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia wymienionego w art. 136 § 1 (art. 137 § 1),
- sprowadzenie pożaru powszechnie niebezpiecznego (art. 138 § 1),
- sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru określonego w art. 138 § 1 (art. 139 § 1),
- sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego dla życia lub zdrowia ludzkiego albo dla mienia w znacznych rozmiarach (art. 140 § 1).

3. W rozdziale XXXVIII o przestępstwach przeciwko obowiązkowi pełnienia służby wojskowej (art. 307 k.k.):

- : dezercję (art. 304),
- samouszkodzenie i symulacje (art. 306).

Obok tego, ustawa poddaje sankcji karnej nie wszystkie, lecz tylko niektóre postacie przygotowania, czyli przewiduje karalność przygotowania o zawężonej stronie przedmiotowej. Ma to miejsce 1) w przepisie art. 227 § 3 k.k., który stanowi karalność przygotowania fałszerstwa pieniędzy lub papierów wartościowych w postaci wejścia w porozumienie z innymi osobami albo sporządzania, nabywania lub przechowywania środków technicznych; 2) w przepisie art. 265 § 3 k.k., który przewiduje karalność przygotowania fałszerstwa dokumentów w postaci podrabiania, przerabiania lub nabywania druku urzędowego, pieczęci, stempla lub innego narzędzia; 3) w przepisie art. 314 k.k., który stanowi karalność przygotowania niesubordynacji wojskowej, czynnej napaści na przełożonego lub zmuszenia przełożonego w postaci wejścia w porozumienie z innymi żołnierzami.

Jak widać, przestępstwa karalne w stadium przygotowania atakują dobra różnego rodzaju i o różnej skali wartości, począwszy od takich, które znajdują się na najwyższym szczeblu wartości (np. niepodległość państwa), aż do takich, które znajdują się na niższym szczeblu wartości (np. autentyczność dokumentu). Stąd też sankcje za przygotowanie nie są jednakowe. Przykładowo, przepis art. 128 § 1 k.k. przewiduje karę pozbawienia wolności od roku do lat 10, przepis art. 142 k.k. — od 6 miesięcy do lat 5, przepis art. 307 k.k. — do lat 3, a przepis art. 265 § 3 k.k. — karę pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywnę. Nietrudno też dostrzec, że samodzielne sankcje za przygotowanie skoordynowane są ze stopniem społecznego niebezpieczeństwa przysłego czynu. Ustawodawca z góry zakłada, że przygotowanie np. zamachu stanu (art. 128 § 1 k.k.) zawiera o wiele wyższy ładunek społecznego niebezpieczeństwa niż przygotowanie np. fałszerstwa dokumentu (art. 265 § 3 k.k.).

W kodeksie karnym, obok zasady wyjątkowej karalności przygotowania, znajdujemy też zasadę bezkarności przygotowania dobrowolnie zaniechanego. Przepis art. 15 k.k. stanowi bowiem, że „nie podlega karze za przygotowanie, kto dobrowolnie od niego odstąpił, w szczególności niszcząc przygotowane środki lub zapobiegając skorzystaniu z nich w przyszłości”<sup>21</sup>. Wyjątek od tej zasady stanowi przepis art. 128 § 2 k.k., który w odniesieniu do wyżej już wspomnianej grupy zbrodni (art. 122, 123, 124 § 1 i 2, 126 § 1, 127) dopuszcza bezkarność przygotowania zaniechanego jedynie wtedy, gdy sprawca ponadto zawiadomił organ powołany do ścigania o wszystkich istotnych okolicznościach popełnionego czynu.

Warto jeszcze nadmienić, że ustawodawstwu naszemu znane są przestępstwa samoistne, których istota sprowadza się do tego, że ich znamiona określają czynności w stadium wcześniejszym od dokonania<sup>22</sup>. Przykładowo, art. 281 k.k. stanowi o karalności tego, kto w celu rozpowszechniania sporządza, przechowuje, przewozi, przenosi lub przesyła pismo, druk lub inny przedmiot zawierający treść określoną w art. 280 (tj. treść zawierającą nawoływanie do przestępstwa lub jego pochwalanie). A zatem mamy tu do czynienia z działaniami, z istoty swej przygotowującymi przestępne rozpowszechnianie.

I wreszcie kilka słów na temat projektowanej zmiany przepisu o przygotowaniu. Projekt kodeksu karnego z marca 1990 r. w miejsce klauzuli

<sup>21</sup> Przepisy traktujące o dobrowolnym odstąpieniu od przygotowania znajdujemy także w kodeksach karnych innych państw (np. k.k. Bułgarii z 1968 r. — art. 17 ust. 3; k.k. Czechosłowacji z 1961 r. — § 7 ust. 3; k.k. NRD z 1968 r. — § 21 pkt 5).

<sup>22</sup> Szerzej na temat istoty i zakresu tej grupy przestępstw por. np. I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1973, s. 157; K. Buchała, *Prawo karne*, s. 407; A. Gubiński, *Zasady prawa karnego*, s. 74; A. Krukowski, *Odstąpienie*, s. 20; W. Świda, *Prawo karne*, s. 216.



ogólnej (inne podobne czynności) wprowadza wyrażenie „w szczególności”<sup>23</sup>. W myśl art. 15 § 1 projektu „przygotowanie zachodzi wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności nabywa lub przysposabia środki, zbiera informacje, sporządza plan działania lub w tymże celu wchodzi w porozumienie z innymi osobami”.

Jak więc widać, projekt podkreśla, że chodzi o przykładowe wyjaśnienie treści przepisu, przy czym nie daje żadnej dyrektywy ku zawężeniu zakresu karalnych czynności przygotowawczych. Czy to jest słuszne? Myślę, że nie. Po pierwsze dlatego, że projektowany przepis uniemożliwia wytyczenie linii granicznej między przygotowaniem karalnym a niekaralnym, czyli dopuszcza dowolność ocen, co może oznaczać rozszerzenie pola odpowiedzialności karnej za samo przygotowanie; po drugie dlatego, że utrudnia oddzielenie usiłowania od przygotowania przestępstwa. Należałoby zatem uściślić określenie czynności przygotowawczych na tyle, by uniknąć wątpliwości, co należy do obszaru przez prawo jeszcze dozwolonego i przez prawo już zakazanego.

Projekt — tak samo, jak obowiązujący k.k. — przewiduje karalność przygotowania jedynie wtedy, gdy ustawa tak stanowi. Ma to miejsce w stosunku do niektórych przestępstw o najwyższym ładunku społecznego niebezpieczeństwa, takich np., jak wszczęcie lub prowadzenie wojny napastniczej, zamach stanu, sprowadzenie zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w wielkich rozmiarach.

## FORMS OF PUNISHABLE CRIME PREPARATIONS IN THE POLISH PENAL CODE

### S u m m a r y

Polish Penal Code considers crime preparation to be a form of a criminal offence. Art. 14 § 1 gives basis for distinguishing five detailed forms of crime preparation, and one general clause which states as follows: „or takes up other similar activities”. The five detailed forms include the following: purchase of means, adjustment of means, gathering information, drawing up a plan of action, and making contact with another person. The preparation of a crime is punishable only in the cases stated in the Penal Code and concerns those offences which threaten collective goods important for social relations. Crime preparations is not punishable when the offender has voluntarily given it up.

<sup>23</sup> Wyrażenie „w szczególności” znaczy tyle, co „szczególnie”, „osobliwie”, „zwłaszcza”, a wyraz „zwłaszcza” — „głównie, przede wszystkim”; *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. III, s. 398 i 1074.